

W NUMERZE:

str. 3

ELŻBIETA ROGOWSKA
ŻYDÓWKA Z POMARAŃCZAMI

str. 6

HANNA ŁASKARZEWSKA
Z LYONU DO KRAKOWA

str. 13

MONIKA KUHNKE
UTRACONY PORTRET PAPIEŻA

str. 16

MARIA ROMANOWSKA-ZADROŻNA
POLSKIE PASY KONTUSZOWE

str. 19

PIOTR JAWORSKI
BABY NIEBOROWSKIE

str. 22

ANDRZEJ ZUGAJ
**ARTYSTA NIEJEDNOZNACZNY
I JEGO POMNIKI**

str. 24

ANNA SKALDAWSKA
**DZIAŁANIA SŁUŻBY CELNEJ
W OCHRONIE DÓBR KULTURY W 2010 R.**

str. 27

MARCIN GOCH
**POLICJA I SŁUŻBY GRANICZNE
W OCHRONIE DZIEDZICTWA NARODOWEGO**

str. 28

ADAM GRAJEWSKI
**ZESPÓŁ DO ZWALCZANIA PRZESTĘPCZOŚCI
PRZECIWKO DZIEDZICTWU NARODOWEMU
KWP W ŁODZI**

str. 30

ROBERT PASIECZNY
NOWA BAZA MUZEÓW NIMIZ

str. 31

PIOTR OGRODZKI
WANDALE W MUZEACH

str. 34

AGNIESZKA CHAMERA-NOWAK
BAWOROVIANUM

str. 36

JAN SKŁODOWSKI
SARKOFAG HIPOLITA GORSKIEGO

str. 38

MONIKA NOWAK
**POLSKIE DZIEDZICTWO KULTUROWE POZA
GRANICAMI KRAJU (14)**

str. 40

OPRAC. MONIKA BARWIK
KATALOG STRAT

str. 44

OPRAC. MARIA ROMANOWSKA-ZADROŻNA
KATALOG STRAT WOJENNYCH (1939-1945)

str. 46

OPRAC. BARBARA KALETĄ
**INTERPOL. NAJBARDZIEJ POSZUKIWANE
DZIEŁA SZTUKI**

ELŻBIETA ROGOWSKA

ŻYDÓWKA Z POMARAŃCZAMI

Pod koniec listopada 2010 r. media obiegrała wiadomość, że oto po kilkudziesięciu latach poszukiwań odnalazła się w Niemczech *Żydówka z pomarańczami*, jedno z najbardziej rozpoznawalnych dzieł Aleksandra Gierymskiego zrabowane podczas II wojny światowej z Muzeum Narodowego w Warszawie. Przewidywano wówczas, że droga do odzyskania obrazu nie będzie ani łatwa, ani krótka, a powodzenie starań podjętych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Kulturowego niepewne. Tak było w rzeczywistości, jednak współpraca i zaangażowanie wielu osób i instytucji spowodowały, że w lipcu 2011 r. trwające siedem miesięcy negocjacje zakończyły się sukcesem. *Pomarańczarka* ponownie znalazła się w gmachu przy Alejach Jerozolimskich

Aleksander Gierymski urodził się w 1850 r. w Warszawie. Począwszy od 1867 r. z niewielkimi przerwami przebywał niemal wyłącznie zagranicą, głównie w Monachium i Rzymie, gdzie mieszkał latach 1873-1879. Obraz przedstawiający *Żydówkę z pomarańczami* powstał w 1881 r., w okresie fascynacji artysty rodzinnym miastem, do którego malarz powrócił pod koniec 1879 r. Szczególne miejsce w jego twórczości zajmują wówczas sceny rodzajowe ilustrujące codzienne życie ubogich mieszkańców Starego Miasta, Powiśla czy Solca. Owocem wnikliwych obserwacji prowadzonych przez Gierymskiego stały się naturalistyczne przedstawienia miejskich zaułków i ruchliwych przystani rzecznych oraz pracujących w nich ludzi. Znaczną ich część stanowili Żydzi krzątający się na brzegu Wisły lub celebrujący święto Rosz Haszana. Jednym z tematów podejmowanych w tym okresie był motyw żydowskiej przekupki sprzedającej egzotyczne owoce. Charakter rodzajowy przedstawienia został tu osłabiony przez pogłębioną analizę psychologiczną portretowanej postaci, przeistaczając się we wnikliwe studium ubogiej, zniszczonej życiem starszej kobiety. Dzięki skomplikowanej, ciągle doskonalonej technice malarskiej powstał obraz niezwykle, pełen światła i przenikających się barw. Nawet Gierymski, który był niezwykle

krytyczny wobec własnej twórczości, uznał *Żydówkę* za jedno z najlepszych dzieł wystawionych w 1884 r. w wiedeńskim Kunstverein¹. Dziś znane są dwa niemal identyczne pod względem kompozycyjnym przedstawienia *Pomarańczarki*. Pierwszym jest płótno zakupione od autora przez Ignacego Korwin-Milewskiego, mecenasa oraz głównego nabywcę prac Aleksandra Gierymskiego, znajdujące się obecnie w Muzeum Śląskim w Katowicach. Drugie to właśnie



Aleksander Gierymski, *Autoportret*, ok. 1900 r., olej na płótnie, 61 x 51 cm
Sygnatura: l.g.: A. GIERYMSKI Własność antykwariatu „Dom Sztuki” w Warszawie. Utracony w latach 1939-1945. WAR 3704



Archiwalne zdjęcie obrazu Aleksandra Gierymskiego, *Żydówka z pomarańczami*, z zaznaczonymi obszarami zniszczeń i konserwacji. Współautorką ekspertyzy konserwatorskiej, na podstawie której potwierdzono autentyczność i pochodzenie obrazu jest Anna Lewandowska. Fot. Danuta Matloch.

obraz zrabowany z Muzeum Narodowego w Warszawie, który jest prawdopodobnie drugą redakcją tego samego tematu.

W Polsce dzieło po raz pierwszy prezentowane było publicznie prawdopodobnie na wystawie pośmiertnej Aleksandra Gierymskiego, która odbyła się w 1902 r. w gmachu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. W wydanej przy tej okazji katalogu odnotowano, iż stanowiło ono wówczas własność Marii Szlenkierowej². Ponownie na rynku antykwarycznym płótno pojawiło się przeszło ćwierć wieku później. 23 lutego 1928 r. warszawski antykwariat „Dom Sztuki” skierował do Muzeum Narodowego pismo zawierające ofertę sprzedaży dwóch portretów autorstwa Jana Chrzciciela Lampiego oraz obrazu Aleksandra Gierymskiego zatytułowanego *Przekupka*. Podana w liście cena 11 000 zł określona została jako ostateczna³. Dwa dni później obraz Lampiego zwrócono, a *Przekupkę* Gierymskiego zakupiono za kwotę 9250 zł⁴. Początkowo płótno było

eksponowane w budynku Muzeum na Podwalu w „Sali Gierymskich”, a następnie zostało przeniesione do nowego gmachu przy Alejach Jerozolimskich, co odnotowano na karcie inwentarzowej⁵. Po raz ostatni przed wybuchem II wojny światowej obraz wzmiankowany w 1938 r., w katalogu Muzeum Narodowego w Warszawie prezentującym zbiory malarstwa polskiego⁶ oraz w katalogu wystawy Aleksandra Gierymskiego, która odbyła się tego samego roku w Muzeum Narodowym w Warszawie⁷. W tym czasie wykonano również dokumentację ikonograficzną, która przetrwała w zbiorach Muzeum Narodowego i w decydujący sposób przyczyniła się do potwierdzenia tożsamości odnalezionego w 2010 r. obrazu.

Po zajęciu Warszawy przez wojska niemieckie rozpoczął się trwający całą okupację proceder niszczenia i rabunku dzieł sztuki, który największe nasilenie przybrał w pierwszym roku wojny 1939/1940 oraz po upadku powstania warszawskiego w 1944 r., kiedy to

w gmachu Muzeum Narodowego stacjonowały oddziały Wehrmachtu. Ich rolę w rabunku i niszczeniu zbiorów udokumentował w swojej *Kronice z okresu Powstania* naoczny świadek tych wydarzeń, prof. Stanisław Lorenz⁸. Z kronikarską dokładnością opisywał dzień po dniu rozmiar strat, samowolę żołnierzy pładujących sale oraz wizyty niemieckich funkcjonariuszy, których owocem były wywożone z muzeum kolejne skrzynie wyladowane zabytkami. Nie odnaleziono dokumentów świadczących bezpośrednio o tym, że w którymś z tych transportów znajdował się obraz Gierymskiego. Niewykluczone, że płótno ze względu na swoją tematykę nie spotkało się z zainteresowaniem oficjeli i, podobnie jak wiele innych obiektów, padło ofiarą zwykłej kradzieży. Jej rozmiar przybliżył wpis z 3 września 1944 r., w którym Stanisław Lorenz odnotował, że rabunek dokonywany przez niemieckich żołnierzy nasilił się, a ich przełożeni nie reagowali na skargi i próby interwencji ze strony dyrektora muzeum. Między innymi... *zaobserwowano, że paczki, wysyłane dnia tego pocztą polową, były znacznie większych rozmiarów i liczniejsze niż poprzednio*⁹.

Po 1945 r. nie stracono nadziei na odnalezienie *Pomarańczarki*. Jej wizerunek opublikowano w kolejnych wydawnictwach prezentujących dobra kultury utracone w latach 1939-1945¹⁰. W wydanej w 1967 r. monografii artysty również podkreślono, że miejsce przechowywania obrazu jest nieznane¹¹. W momencie wystawienia płótna na sprzedaż było ono również zarejestrowane w największej międzynarodowej bazie danych, prezentującej kradzione dobra kultury, *Stolen Works of Art* Sekretariatu Generalnego Interpolu.

Działania, podjęte przez ministerstwo niezwłocznie po wystawieniu obiektu na sprzedaż, prowadzone były trzytorowo. W pierwszej kolejności do domu aukcyjnego skierowano wniosek restytucyjny potwierdzający proveniencję zabytku. Jednocześnie Prokuratura Okręgowa w Warszawie wystosowała do właściwej miejscowo prokuratury w Stade wniosek o międzynarodową

pomoc prawną, a adwokat reprezentujący stronę polską wystąpił do sądu z prośbą o zabezpieczenie obiektu. Skuteczne okazały się działania prowadzone za pośrednictwem prokuratury i adwokata. Po zabezpieczeniu obrazu i potwierdzeniu jego autentyczności przystąpiono do negocjacji. Do czasu ich zakończenia *Pomarańczarka* została umieszczona w skrytce bankowej.

Wstępna analiza sytuacji prawnej dzieła wykazała, że zgodnie z niemieckim systemem prawnym, wyposażonym w silną ochronę praw nabywcy w dobrej wierze, odzyskanie płótna na drodze sądowej obarczone jest zbyt wielkim ryzykiem. Od 1948 r. obraz znajdował się w posiadaniu osoby prywatnej, a następnie stał się częścią spuścizny spadkowej i przedmiotem darowizny na rzecz obecnych posiadaczy.

W wyniku postępowania restytucyjnego nie udało się ustalić okoliczności, w jakich płótno trafiło do Niemiec ani osób za to odpowiedzialnych. Losy *Pomarańczarki* możemy w pewnym zakresie odtworzyć na podstawie ekspertyzy konserwatorskiej wykonanej przez specjalistów z Muzeum Narodowego w Warszawie, w której szczegółowo przeanalizowano typ i rodzaj powstałych uszkodzeń oraz prawdopodobne przyczyny ich powstania¹². Ogłędziny obrazu wykazały, że płótno nie zostało wyrwane lub wycięte z ram, co często zdarzało się w warunkach wojennych, tylko precyzyjnie odpięte z krosien a następnie zrolowane. Konsekwencją zwinięcia płótna były jedne z najpoważniejszych zniszczeń. Na licu obrazu, w jego prawej dolnej części, widnieje osiem długich, ukośnych zagięć, w których nastąpiło znaczne wykruszenie farby wraz z gruntem. Mogły one powstać pod naciskiem, np. dłoni trzymającej zwój. W późniejszym czasie próbowano to naprawić, naklejając płótno na sklejkę za pomocą kleju skórniego i ściskając w prasie intrologatorskiej, co doprowadziło do dekatyzacji płótna i kolejnych uszkodzeń warstwy malarskiej. Mniej więcej w tym samym czasie obraz w znacznej części przemalowano. Zapewne chciano w ten sposób ukryć nadal bardzo widoczne



Uroczyste przekazanie obrazu w siedzibie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, 27 lipca 2011 r. Od lewej: Bogdan Zdrojewski, minister kultury i dziedzictwa narodowego; Agnieszka Morawińska, dyrektorka Muzeum Narodowego w Warszawie; Andrzej Klesyk, prezes Zarządu PZU SA

ubytki. Badania przeprowadzone w promieniach ultrafioletowych oraz w podczerwieni ukazały, że obszar przemalowań wychodzi daleko poza uszkodzenia. Przypuszczalnie „konserwator” powiększał obszar swoich retuszy, chcąc ukryć kontrast powstały pomiędzy nową a dawną warstwą malarską. Sposób prowadzenia prac sugerować może, że przeprowadzał je malarz posiadający pewną wiedzę z zakresu technik i technologii malarskich. Druga konserwacja zaowocowała kolejnymi przemalowaniami, szczęśliwie o nieco mniejszym zakresie. Ostatnia ingerencja miała miejsce stosunkowo niedawno i polegała na pokryciu lica obrazu cienką warstwą wosku i wprasowaniu większych jego ilości w najgłębsze ubytki. Działanie takie miało głównie poprawić wygląd dzieła¹³.

Analiza charakterystycznych elementów kompozycji oraz porównanie makrofotograficzne wykonane na dobrze zachowanych fragmentach płótna potwierdziły, że obraz wystawiony na sprzedaż w niewielkim domu aukcyjnym w północnych Niemczech jest arcydziełem malarstwa polskiego zrabowanym przed blisko siedemdziesięciu laty z Muzeum Narodowego w Warszawie. Teraz najtrudniejszym zadaniem stojącym przed konserwatorami jest przywrócenie *Żydówce z pomarańczami* jej dawnej świetności. Pomoc w realizacji tego przedsięwzięcia zaoferował Powszechny Zakład Ubezpieczeń Społecznych SA, który pokrył

koszty związane z odzyskaniem obrazu i sfinansuje jego konserwację. ■

PRZYPISY:

- ¹ J. Starzyński, H. Stepien, *Maksymilian i Aleksander Gierymscy. Listy i notatki*. Wrocław 1973, s. 240, 244
- ² *Wystawa pośmiertna prac śp. Aleksandra Gierymskiego w gmachu Towarzystwa Sztuk Pięknych w Królestwie Polskim*. Warszawa 1902.
- ³ Oferta z „Domu Sztuki”, Archiwum Muzeum Narodowego w Warszawie, sygn. 409/1, s. 145.
- ⁴ Kwestionariusz przedmiotów pozostawionych w Muzeum Narodowym w Warszawie do bliższego rozpatrzenia i ew. kupna dla muzeum od 1 stycznia 1927 do 29 października 1930 roku, Dział Inwentarzy Muzeum Narodowe w Warszawie, bez sygn.; Rachunek z 25 lutego 1928 r., Archiwum Muzeum Narodowego w Warszawie, sygn. 423, s. 82.
- ⁵ Karta Inwentarzowa obrazu, Archiwum Muzeum Narodowego w Warszawie, sygn. 4/6, s. 172.
- ⁶ *Katalog Galerii Malarstwa Polskiego. Muzeum Narodowe w Warszawie*, Warszawa 1938, s. 23.
- ⁷ J. Starzyński, *Aleksander Gierymski 1850-1901. Katalog wystawy*. Muzeum Narodowe w Warszawie. Warszawa 1938, s. 25, poz. 26.
- ⁸ *Walka o dobra kultury. Warszawa 1939-1945*. T. 1, red. S. Lorenz. Warszawa 1970, s. 52-84.
- ⁹ *Ibid.* s. 66.
- ¹⁰ W. Tomkiewicz, *Katalog obrazów wywiezionych z Polski przez okupantów niemieckich w latach 1939-1945, II Malarstwo polskie*. Ministerstwo Kultury i Sztuki. Prace i Materiały Wydziału Rewindykacji i Odszkodowań, nr 11, Warszawa 1951, s. 40, poz. 116; W. Tomkiewicz, *Catalogue of Paintings Removed from Poland During Nazi Occupation 1939-1945. II Polish Paintings*. Ministry of Culture and Art. Office of Recoveries and Reparations. Publication No.11 Warsaw 1953, s. 39, poz. 111, tabl.111; A. Tyczyńska, K. Znojewska, *Straty wojenne. Malarstwo polskie. Obrazy olejne, pastele, akwarele utracone w latach 1939-1945 w granicach Polski po 1945*. Ministerstwo Kultury i Sztuki. Biuro Pełnomocnika Rządu do spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą. Poznań 1998, s. 85, poz. 98.
- ¹¹ J. Starzyński, *Aleksander Gierymski*. Warszawa 1967, s. 45, poz. 31, il. 31.
- ¹² E. Charazińska, E. Micke-Broniarek, A. Lewandowska, *Opinia o obrazie Aleksandra Gierymskiego Żydówka z pomarańczami z Kunst & Auktionshaus Eva Aldag w Buxterhude*. Warszawa, 15 grudnia 2010 r., Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Archiwum Departamentu Dziedzictwa Kulturowego, bez sygn.
- ¹³ *Ibid.* s. 4-6